

U nas



Miesięcznik „Czerwieńsk - U nas” • nr 339 • październik 2020 • ISSN 1232-6518 • Bezpłatny



Nasze 30-lecie

czytaj str. 4

Zdarzyło się...

w sierpniu

- 01.09. – we wszystkich szkołach i placówkach oświatowo-wychowawczych **na terenie Gminy rozpoczął się nowy rok szkolny**. Będzie on wyjątkowy, ze względu na wdrożone procedury i obostrzenia sanitarne związane z trwającą pandemią koronawirusa COVID-19.
- 04.09. – w Nietkowie odbyło się zebranie wiejskie.
- 04.09. – na mocy rozporządzenia Wojewody Lubuskiego w sprawie zwalczania afrykańskiego pomoru świń u świń na terenie powiatów zielonogórskiego, krośnieńskiego i świebodzińskiego, miejscowości: **Leśniów Wielki, Leśniów Mały, Sudół, Nietków, Laski, Boryń oraz Będów znalazły się w obszarze zagrożonym**.
- 08.09. – Burmistrz **Piotr Iwanus** uczestniczył w dialogu technicznym dotyczącym uregulowania gospodarki ściekowej dla Nietkowie i Bródek, które ma być realizowane w ramach ustawy o partnerstwie publiczno-prywatnym.
- 08.09. – w siedzibie Starostwa Powiatowego w Zielonej Górze, Burmistrz **Piotr Iwanus odebrał** z rąk Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego **pozwolenie na użytkowanie żłobka**.
- 09.09. – w Gorzowie Wielkopolskim Burmistrz **Piotr Iwanus** spotkał się z Wicewojewodą **Wojciechem Perczakim**. Podczas spotkania omówiono rządowy program dotyczący inwestycji lokalnych.
- 10.09. – obradowała **Komisja Infrastruktury Społecznej i Porządku Publicznego**. Przedmiotem obrad komisji było min.: Wypracowanie opinii do projektów uchwał, wg zakresu działania komisji; rozpatrzenie projektów uchwał przedłożonych radzie; analiza działalności samorządowych instytucji kultury wg wykonania budżetu za pierwsze półrocze 2020 r. - referuje dyrektor MGOK w Czerwieńsku; sprawy bieżące.
- 10.09. – z roboczą wizytą w **Czerwieńsku przebywała delegacja z partnerskiej Gminy Drebkau (Niemcy)**. Podczas spotkania omówiono szczegóły wspólnego projektu, którym jest film promujący obie nasze gminy. Spotkanie zakończyło się powołaniem zespołu roboczego, który zajmie się koordynacją niniejszego przedsięwzięcia.
- 14.09. – Burmistrz **Piotr Iwanus** spotkał się z przedstawicielami Zarządu Dróg Wojewódzkich w sprawie lokalizacji ścieżki rowerowej, która ma powstać w pasie drogi nr 279 w Leśniowie Wielkim.
- 15.09. – obradowała **Komisja Infrastruktury Technicznej, Rolnictwa i Ochrony Środowiska**. Przedmiotem obrad komisji było min.: analiza zużycia energii elektrycznej oraz ponoszonych w związku z tym kosztów we wszystkich obiektach użyteczności publicznej oraz obiektach administracyjnych; rozpatrzenie informacji nt. oświetlenia ulicznego z uwzględnieniem ilości i rodzaju lamp, ilości obwodów, na których są lampy i sposobu ich sterowania; efekt finansowy inwestycji związanych z termomodernizacją obiektów publicznych; wypracowanie opinii do projektów uchwał, wg zakresu działania komisji; rozpatrzenie projektów uchwał przedłożonych radzie; sprawy bieżące.
- 15.09. – w Czerwieńsku **oddano do użytkowania nową część żłobka**. Było to możliwe dzięki adaptacji na potrzeby żłobka pomieszczeń po dawnej rehabilitacji przy ul. Bolesława Chrobrego. W wyniku przeprowadzonych prac adaptacyjnych powstało 20 nowych miejsc dla dzieci w wieku do 3 lat.
- 17.09. – obradowała **Komisja Budżetu i Finansów**. Przedmiotem obrad komisji było min.: ocena wykonania budżetu za I półrocze 2020 r.; wypracowanie opinii do projektów uchwał wg zakresu działania komisji; rozpatrzenie projektów uchwał przedłożonych Radzie; sprawy bieżące.
- 18.09. – w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubuskiego w Zielonej Górze, **Burmistrz Piotr Iwanus podpisał umowę na dofinansowanie budowy automatycznego nawadniania boiska piłkarskiego na stadionie miejskim w Czerwieńsku**. Działanie, w ramach którego Gmina Czerwieńsk uzyskała dofinansowanie, to nowy program Sejmiku Wojewódzkiego pt. *Nawadnianie Boisk Piłkarskich*. Samorząd Czerwieńska znalazł się wśród 18 podmiotów z terenu całego województwa, które otrzymują wsparcie na ten cel. Działanie *Nawadnianie Boisk Piłkarskich* powstało przy konsultacji z Lubuskim Związkiem Piłki Nożnej. **To jedyne tego typu działanie w skali kraju**. Duży wkład merytoryczny wniósł w jego opracowanie prezes LZPN. Zgodnie z przyjętymi założeniami, ma się on przyczynić do oszczędności w zasobach wody poprzez m. in. komputerowe sterowanie systemem nawadniania i podlewanie nocą.

Nawadnianie boisk pomoże też podnieść jakość treningów, a to pozwoli wykształcić kolejne piłkarskie talenty.

- 18.09. – **Burmistrz Czerwieńska otrzymał informację**, poprzez skrzynkę e-mail, że w **budynku Centrum Usług Wspólnych przy ul. Ogrodowej został podłożony gaz bojowy sarin**. Natychmiast zarządzono ewakuację całego obiektu, jak również budynku czerwieńskiego ratusza. Na miejscu pojawiły się patroli policji oraz trzy jednostki straży pożarnej. **Na szczęście był to tylko głupi żart**. Wiadomości o podobnej treści wpłynęły w ostatnich dniach do wielu instytucji i urzędów w całej Polsce.
- 23.09. – w Nietkowie **przekazano plac budowy pod rozbudowę i przebudowę budynku szatniowego na boisku piłkarskim SPARTY Nietkowie**. W ramach prowadzonej inwestycji powstanie nowy obiekt o powierzchni użytkowej 121,60 m². W budynku znajdują się szatnie dla gości, gospodarzy i sędziów - wszystkie wyposażone w nowoczesne węzły sanitarne oraz pomieszczenie gospodarze. Termin zakończenia robót przewidziany jest na czerwiec 2021 r.
- 24.09. – Burmistrz **Piotr Iwanus** uczestniczył w posiedzeniu Zarządu Aglomeracji Zielonogórskiej.
- 25.09. – w Świdnicy odbyło się posiedzenie Zielonogórskiego Związku Powiatowo-Gminnego. W posiedzeniu uczestniczył Burmistrz **Piotr Iwanus**.
- 30.09. – odbyła się **XX Sesja Rady Miejskiej w Czerwieńsku**. W porządku obrad znalazły się min.: informacja Burmistrza Czerwieńska o działalności w okresie międzysesyjnym; interpelacja i zapytania radnych; informacja o przebiegu wykonania budżetu gminy za pierwsze półrocze 2020 r. wraz z informacją o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej oraz informacją o samorządowych instytucjach kultury i pozostałych samorządowych osobach prawnych. Podczas Sesji radni podjęli następujące uchwały: **w sprawie przyjęcia i realizacji Programu polityki zdrowotnej dotyczącej profilaktyki szczepień ochronnych przeciwko grypie dla mieszkańców Gminy Czerwieńsk w wieku 65 lat i więcej realizowanego w latach 2020-2023**; w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Czerwieńsk; w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów; w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty i ustalenia stawki za pojemnik; w sprawie określenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości na obszarze Gminy Czerwieńsk; **w sprawie zwolnienia w części z opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi właścicieli nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi jednorodzinnymi kompostujących bioodpady stanowiące odpady komunalne w kompostowniku przydomowym**; w sprawie nadania nazwy ulicy w miejscowości Ploty; uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli szkół niewymienionych w art. 42 ust. 3 ustawy – Karta Nauczyciela, oraz obniżenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin nauczycielom, którym powierzono stanowiska kierownicze w szkołach i przedszkolu prowadzonych przez Gminę Czerwieńsk; w sprawie określenia średniej ceny jednostki paliwa w Gminie Czerwieńsk w roku szkolnym 2020/2021; w sprawie ustalenia opłaty za świadczenia udzielane przez Żłobek Miejski w Czerwieńsku; w sprawie ustalenia wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dla dróg gminnych; w sprawie przyjęcia od Powiatu Zielonogórskiego zadania w zakresie zimowego utrzymania dróg powiatowych na terenie Gminy Czerwieńsk; w sprawie pozbawienia kategorii dróg gminnych poprzez wyłączenie z użytkowania, jako dróg publicznych; w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Leśniów Wielki; w sprawie zawarcia przez Gminę Czerwieńsk wspólnie z Gminą Zabór Umowy Partnerskiej.



Wydawca miesięcznika:

RADA MIEJSKA W CZERWIEŃSKU

Redaguje zespół: Andrzej Sibilski (red. naczelny), Jacek Gębicki, Alina Juncewicz, Dariusz Grześkowiak (foto). Adres: UGiM, ul. Rynek 25, 66-016 Czerwieńsk, tel./fax 68 327 80 91, e-mail: unas.redakcja@wp.pl skład i druk: **Fabryka Reklamy Sandmedia** tel. 68 45 35 700

Materiały do składu przyjęto 13.10.2020 r., do druku przekazano 15.10.2020 r. Redakcja zastrzega sobie prawo do wyboru nadesłanych tekstów, dokonywania w nich skrótów i zmian w tytułach.



Co słysząc panie burmistrzu?

Andrzej Sibilski: *Dzień dobry, panie burmistrzu. Nie sposób nie rozpocząć naszej rozmowy od sytuacji z koronawirusem. Jak wygląda u nas sytuacja? Przy okazji też proszę o informację co ze szczepieniami na gripę, do których tak zachęcaliśmy m.in. na naszych łamach?*

Piotr Iwanus: Odpukać, jak dotąd sytuacja epidemiczna w gminie wygląda znacznie lepiej niż w wielu miejscach naszego kraju. Stwierdzonych zakażeń COVID-19 nie mamy. Kilkaście osób przebywa na kwarantannie w związku z kontaktami z osobami zakażonymi spoza naszego terenu. W szkołach również sytuacja jest na razie dobra. Wszystkie zajęcia odbywają się w trybie stacjonarnym, a pracownicy szkół z wielkim zaangażowaniem dbają o przestrzeganie przez wszystkich zalecanych rygorów sanitarnych. Wprowadzone przez szkoły zasady zachowania w zasadzie są przestrzegane, a przecież w takich skupiskach dzieci i młodzieży nie jest to łatwe. Najważniejsze, żebyśmy byli nie tylko czujni i odpowiedzialni za siebie i innych, ale także nauczyli się szybko i skutecznie reagować na jakiegokolwiek zagrożenia, które być może (oby nie!) wynikną wraz z rozwojem sytuacji epidemicznej.

Jeśli zaś chodzi o szczepionki na gripę. Rzeczywiście spora grupa osób postanowiła odpowiedzieć na nasz apel o powszechnym szczepieniu przeciwko grypie. Zadeklarowało swój udział w programie naprawdę wielu mieszkańców, zwłaszcza w grupach wiekowych podwyższonego ryzyka. Niestety nasz optymizm zderzył się z rzeczywistością. Okazało się bowiem, że dostępność szczepionek wcale nie jest tak powszechna jak zapowiadał rząd, przynajmniej na tę chwilę. Aby tę sytuację jakoś sensownie opanować listy osób deklarujących chęć zaszczepienia przekazaliśmy lekarzom pierwszego kontaktu i to oni będą decydować o kolejności i harmonogramie szczepień. Aby można było kogoś zaszczepić wcześniej lekarze muszą przeprowadzić badania stanu zdrowia zainteresowanego, czy nie ma jakichś przeciwwskazań. Chodzi bowiem o to, aby podana szczepionka rzeczywiście chroniła organizm przed infekcją, a nie ją dodatkowo potęgowała.

Mamy nadzieję, że z czasem dostawy szczepionek zostaną zwiększone i zgodnie z deklaracjami lekarze będą mogli zaszczepić wszystkich, którzy się zgłosili. Prosimy tylko, także w imieniu służby zdrowia, o cierpliwość i wyrozumiałość dla lekarzy i pielęgniarek, którzy i tak wykonują ogromną pracę. Wzajemna życzliwość na pewno pomoże nam wszystkim łatwiej zmierzyć się z tą tak trudną sytuacją.

A.S.: *Panie burmistrzu, ostatnio na forach internetowych zagrzmiąło, że rujnowana jest ulica Zielonogórska, a drzewka posadzone jeszcze za burmistrza Bieżańskiego padają pod piłami. Co się dzieje? Będzie jakaś przebudowa ulicy, czy coś?*

P.I.: Przede wszystkim chciałbym uspokoić mieszkańców, że te drzewka, jak pan przypomniał, posadzone zostały w 1992 roku. Niestety analiza ich stanu zdrowotnego wykazała, że marnieją w oczach i nie tylko coraz gorzej wyglądają, ale przede wszystkim nie spełniają swojej ekologicznej roli. Zarząd Dróg Wojewódzkich, do którego jurysdykcji należy również ul. Zielonogórska, podjął decyzję o wycięciu tych akacji, by na ich miejscu posadzić lepiej tu sprawujące się klony pospolite i czerwone. To są odmiany ozdobne i już za kilka dni na pewno upiększą naszą główną arterię. Będą to drzewka trzy, czteroletnie, więc niebawem z powodzeniem zastąpią te usunięte. Ta sama firma, która zrobi nowe nasadzenia, zajmie się również pielęgnacją tych dużych lip w rynku. Nadmiar konarów zostanie usunięty, a korony zmniejszone. Tak jak mówiłem w zeszłym miesiącu takie zabiegi tylko wzmocnią te drzewa i dalej będą nas cieszyć nie tylko wyglądem, ale i zapachem. Najbardziej chyba ucieszą się pszczoły, dla których nota bene ten rok nie był za dobry.

A.S.: *Z tego, co dowiadujemy się z urzędu trwają intensywne uzgodnienia, dotyczące zagospodarowania czerwienińskiego akwenu. Na jakim teraz jesteśmy etapie?*

P.I.: Udało nam się porozumieć z Wodami Polskimi, co do dalszych działań

w zakresie zagospodarowania tego pięknego miejsca. Podjęliśmy wspólnie decyzję, że do czasu rozpatrzenia wniosku o oddzielenie terenów wokół zbiornika od samej niecki, która zgodnie z ustawą jest we władaniu spółki Wody Polskie. Obie strony są zainteresowane uporządkowaniem prawnym tej sytuacji i wspólnie działamy na rzecz jak najszybszego uregulowania spraw własności i przede wszystkim kompetencji. Obecnie Wody Polskie podjęły się wykonania prac pielęgnacyjnych i porządkowych na samym zbiorniku. My natomiast przystąpiliśmy do porządkowania otoczenia, czyli koszenia traw, aby odsłonić zasadzone w zeszłym roku klono-jarzębiny, a te zniszczone przez wandali drzewka wymienić na nowe. Kiedy zostanie wreszcie uregulowany status prawny tych terenów, będziemy mogli zrealizować nasze wcześniejsze plany zagospodarowania terenów wokół zbiornika na potrzeby turystyki i rekreacji.

A.S.: *Panie burmistrzu zwykle w październikowym numerze przywoływałeś temat oświaty, wszak tradycyjnie 14 października jest świętowany jako Dzień Edukacji Narodowej (dawniej zwany po prostu Dniem Nauczyciela). Jak w tym roku przebiegnie to święto?*

P.I.: Niestety nie będzie ani czasu, ani możliwości uroczystego wspólnego świętowania. W takiej sytuacji pozostają nam tylko dobre słowa, chwila refleksji nad misją, której podjęli się wszyscy pracownicy oświaty i podziękowanie od nas wszystkich za trud wychowania i nauczania. Tradycyjnie, jak to bywało co roku, nagrodzimy wyróżniających się nauczycieli i pracowników obsługi nagrodami na jakie stać samorząd. W związku z epidemią nie będziemy mogli spotkać się z przedstawicielami środowiska pedagogicznego w ratuszu, by bezpośrednio przekazać im słowa naszego uznania za ich niezwykle trudną i odpowiedzialną pracę. To dzięki tej determinacji i wierze w sens dobrego kształcenia przyszłych pokoleń, mimo wszelkich niedogodności, jakie stwarza obecna sytuacja epidemiczna, udaje się wciąż twórczo i aktywnie podtrzymywać ten kaganek oświaty z wiarą, że „nie jest światło by pod korcem stało...”. Dziękujemy za Ich pracę.

A.S.: *Cóż, pozostaje mi się tylko w imieniu całej redakcji „U nas” przyłączyć do tych życzeń. W sumie to skierowane są i do nas, bo przecież niemal cała redakcja w tym trzydziestolecie istnienia gazetki dłużej lub krócej w tym dziele edukacji uczestniczyła.*

Trzydzieści lat minęło...

Dziękujemy!

Taki jubileusz, chcąc nie chcąc, zawsze zmusza do refleksji, bo za tymi minionymi latami kryją się zawsze czyjeś losy, niezwykle lub po prostu ważne wydarzenia, spotkania, które wspominamy ze wzruszeniem, a przede wszystkim twarze ludzi, z którymi przyszło nam się nie tylko zetknąć w życiu, ale także współtworzyć nasz miesięcznik. Przy okazji tej rocznicy chciałbym przynajmniej niektórych wspomnieć na szpaltach tego szczególnego dla całej redakcji numeru „U nas, bo z nimi – Jacek i ja – tworzyliśmy te 339 numerów „U nas”.

Z góry serdecznie przepraszam tych wszystkich, których tu nie wymienię, bo to i pamięć nie ta, co dawniej, a i lista osób, które przez te trzydzieści lat miesięcznika pozostawiły na łamach swój ślad w postaci czy to artykułu, eseju, czy wreszcie listu do redakcji w sprawach dla niej istotnych jest imponująca. Niezaprzeczalna encyklopedia wiedzy o „Unasku” (jak zwykliśmy nazywać nasze piśmko) i prawdziwy spiritus movens wszelkich naszych redakcyjnych działań – **Alina Junciewicz** – sporządziła na podstawie analizy wszystkich naszych wydań listę dziś już pewnie grubo ponad setki autorów, którzy zamieścili swoje teksty na stronach miesięcznika. Rzecz jasna w tej liczbie nie ma jeszcze naszych przyjaciół grafików, którzy przez lata ozdabiali te artykuły swoimi rysunkami jak **Ula Szkop**, czy **Andrzej Rutkowski**. Pamiętamy o nich i znajdą oczywiście swoje miejsce na kartach naszej rocznicowej publikacji, którą właśnie przygotowujemy do druku.

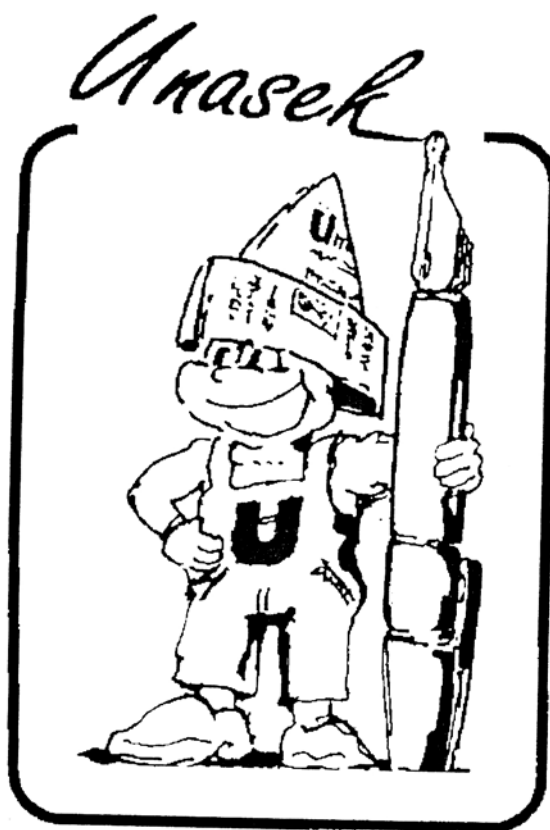
Pozwolę sobie na przywołanie najpierw tych, którzy od zarania naszych redakcyjnych dziejów zamieszczali swoje artykuły. W tym miejscu chciałbym przywołać nieżyjącego już niestety **Zygmunta Borkowskiego** (zmarł we wrześniu 2012 r.). Zyga, bo tak się do niego zwracaliśmy był nie tylko wieloletnim trenerem oraz byłym prezesem KS Sparta Nietkowiec, dyrektorem MGOK w Czerwieńsku, animatorem kultury, a dla nas przede wszystkim przez wiele lat naszym zaodrzańskim korespondentem. Jego „Echo Zaodrza” było przez lata czytane z wypiekami na twarzy, ponieważ sposób opisywania rzeczywistości, dosadny i nie operujący zwykle eufemizmami język często wywoływał niezwykle emocjonalne polemiki. Najlepszym tego przykładem była dyskusja na łamach z innym znanym mieszkańcem Zaodrza, również już

nieżyjącym, **Michałem Przydróżnym** na temat secesji tej północnej części naszej gminy. Zygmunt na poważnie wziął się za lobbowanie na rzecz utworzenia po przełomie lat dziewięćdziesiątych minionego wieku oddzielnej gminy Nietkowiec. Dyskusja obu panów na łamach „U nas” pod znamienym tytułem „Secesja Za-

Gębickim i mną tworzył **Lubek Rotko**, który lata całe stanowił filar naszego zespołu. Co ciekawe, w rocznikach „U nas” nie znajdziemy zbyt wielu artykułów napisanych przez niego, ale to nie oznacza, że jego udział w redagowaniu pisma nie był znaczący, bo był. Przypominam sobie, jak szczególnie w pierwszym okresie działal-

ności „U nas” był pomysłodawcą naprawdę wielu zamieszczanych na łamach artykułów. Kiedy w drugim roku istnienia gazetki miałem jakąś zawieszkę w działalności i na kilka miesięcy opuściłem stanowisko naczelnego, to właśnie dzięki **Lubkowi** i przede wszystkim **Jackowi**, który jako naczelny przejął po mnie obowiązki, „U nas” przetrwał ten trudny okres w historii miesięcznika. **Lubek** był też niezrównanym składaczem gazetki, poczynając od makietowania za pomocą nożyczek i kleju, po obsługę cudu ówczesnej techniki komputerowej – pn. „Mazovia”, do której wkładało się jeszcze duże miękkie dyskietki, gdzie zapisywaliśmy nasze wiekopomne dzieła sztuki dziennikarskiej. W późniejszych latach inspirował wraz z **Jackiem Gębickim** wiele wydarzeń kulturalnych i ekologicznych, tworząc tzw. Klub Zdecydowanych Optymistów. To z inicjatywy tej grupy zapaleńców zrodziły się koncerty z cyklu „Noc na Wilczej”, czy doroczny „Dzień Czystej Wody” – wspaniała impreza edukacyjna o naturalnym środowisku. Po czasach **Lubka**

za klawiaturą naszej Mazovii zasiadła **Wioletta Gnatowicz** (wtedy jeszcze **Szymańska**). To ona przyuczona przez **Jacka** do obsługi naszego hiper nowoczesnego komputera (odziedziczonego zresztą z demobilu Urzędu Wojewódzkiego za sprawą ówczesnego burmistrza **W. Biezańskiego**) przepisywała starannie nasze teksty i przygotowywała do dalszej obróbki już w drukarni ODN, a później zakładu poligrafii „Alf” przy zielonogórskim WDK. Ta część procesu wydawniczego była już



Tego uroczego redaktora Unaska wymyślił Andrzej Rutkowski ćwierć wieku temu. Trochę się zestarzał, ale wigoru mu nie brakuje.

odrza?” ciągnęła się przez wiele numerów, budząc spore zainteresowanie czytelników. Zygmunt był również niezrównanym komentatorem wydarzeń sportowych w gminie oraz szeroko rozumianej problematyki organizacji sportu gminnego. Jego bezkompromisowe oceny często budziły w środowisku sportowym gorące emocje. Bardzo nam brakuje **Zygi** i kolorytu, jaki wokół siebie roztaczał. Był filarem pierwszych lat naszego pisma. Od pierwszego numeru „U nas” redakcję poza **Jackiem**

w rękach **Piotra Januszka**. Bardzo mu za to dziękujemy.

Od numeru 3 w grudniu 1990 roku naszą redakcję zasilił – początkowo jako fotoreporter – **Darek Grześkowiak**.

Darek tak wspominał swoje początki w artykule, który opublikował z okazji naszego ćwierćwiecza:

*„Pokój nauczycielski w czerwieńskiej podstawówce. **Andrzej Sibilski, Jacek Gębicki** i rozmowy o tym, co się wokół dzieje. No i tak jakoś – a może i ja spróbuję? Do trzeciego numeru naszego *U nas* udało mi się „wysmażyć” (chyba dobrze pamiętam? bo postanowienie – te wspominki bez sięgania do archiwum) „Posterunek za zamkniętymi drzwiami” o pracy naszych policjantów, których komendantem był wtedy Andrzej Boksa. I tak już zostało. Wsiąknęłam.*

*Wywiady, rozmowy, wywiady, setki rozmów. I próby krótkiego opisu barwnych życiorysów. Studiując gazetkowe tomy można znaleźć sylwetki Honorowych Obywateli naszej gminy, radnych, soltysów, społeczników, pasjonatów czy po prostu hobbystów. W tej chwili kojarzą mi się osoby pana **Mariana Siemaszko**, **Michała Przydróżnego** czy jakże barwna postać **Zygmunta Borkowskiego**. A szkolny palacz **Włodek Ryżewski** i jego preparowane ptaki? A z najświeższych – miłośnik biegania **Szymon Pyrka**. Artykuły. Spalanie odpadów i duszący fetor na Kwiatowej (do dziś nie dający spokoju nieszczęśliwie dobrany tytuł). I chyba najważniejszy w mojej „karierze” o powodzi 1997 roku. I o inwestycjach realizowanych przez Samorząd powoli, ale nieustannie poprawiających naszą jakość życia. Ktoś jeszcze pamięta, że Podgórna w Czerwieńsku była gruntowa?! Albo, że w Nietkowicach nie było wodociągu? Albo, że w Czerwieńsku nie było czyszczalni ścieków? Albo, że w Nietkowie nie było zielonego boiska i sali sportowej przy szkole? Jednak najlepiej wspominam panoramę naszych firm i pracujących w nich ludzi. A z krótkich form niezrównane do dziś Donosy...*

No i zdjęcia. Początkowo swoim poczciwym Zenitem TTL, potem trochę lepszym. No, a redakcyjna automatyczna Minolta to już było coś. I jedna rolka filmu na dwa przynajmniej wydarzenia. Do dziś mam przed oczyma moich redakcyjnych kolegów stojących na scenie w czasie jakiejś imprezy na placu przy ratuszu. A różne imprezy w naszych miejscowościach... to temat sam w sobie. I remont ulicy Łężyckiej – kiedy to było? Potem

redakcyjna cyfrówka wszystko „popsuła”, bo zamiast pomyśleć nad ujęciem po prostu „się trzaska”.

Darek ciągle jest filarem naszej redakcji i przez lata chyba najbardziej rozpoznawalny jej członek, ponieważ nie ma w gminie miejscowości i wydarzenia, której Darek by nie odwiedził. Odbył dziesiątki rozmów z naprawdę ciekawymi ludźmi całej gminy, a swoim aparatem sfotografował niemal wszystko co istotne – od wielkich imprez sportowych, przez akcje strażaków w lasach i na drogach, nie mówiąc o pożarze cysterny na czerwieńskiej bocznicy, czy powodzi 1997 roku. Samych negatywów z tych trzydziestu lat mamy w archiwum



Tak nas uwiecznił Darek na festynie „U nas” z okazji 5-lecia, to tylko 25 lat temu!

grubo ponad tysiąc, a odkąd przeszliśmy na sprzęt cyfrowy to tych zdjęć zliczyć nie sposób.

Odkąd do redakcji dołączyła **Alina Junciewicz** (napisałam Alina, tak dla historii, bo dla nas zawsze była po prostu Alą!) „U nas” przestał być gazetką, która to wyjdzie co miesiąc, albo nie wyjdzie, będzie miała 8 stron, albo 24, itp. itd. Z Alą nastąpiła w redakcji rewolucja organizacyjna, począwszy od tego całego umocowania prawnego, po skrupulatne przestrzeganie terminów wydań, ilości stron, ewentualnych dodatków do gazetki, organizacji dystrybucji. To był koniec gazetkowej partyzantki. Dzisiaj po latach

mogę z przekonaniem napisać, że całe szczęście, bo staliśmy się prawdziwym miesięcznikiem. Alą nie tylko pilnuje przepływu informacji z urzędu, które powinny znaleźć swe miejsce na łamach, dba o terminy, przyjmuje materiały od czytelników, sprawdza, czy wszystkie trafiają do składu, a gdy coś nam umknie lub czegoś nie dopilnujemy, to wytknie nam bez ogródek. Alą jest także prawdziwym mistrzem archiwizacji. Jak tylko któryś z nas z redakcji coś zagubi lub czegoś szuka, to na bank u Alii znajdzie albo oryginał, albo jego kopię.

Miejsca na łamach tego numeru już nie mam za wiele, więc chciałbym jeszcze na koniec wspomnieć o naszych stałych korespondentach, dzięki którym możemy trzymać rękę na pulsie wydarzeń. Dzięki ich mrówczej comiesięcznej pracy nad artykułami o sprawach dziejących się w środowisku wszyscy dowiadujemy się co słuchać u nas. „U nas” to nie tylko winieta miesięcznika, ale przede wszystkim sposób wzajemnego informowania się o wydarzeniach, edukowania, polemiki, czy zwracania uwagi na problemy do rozwiązania. Dziękuję wszystkim naszym korespondentom, których nazwiska pojawiają się stale na łamach miesięcznika. Myślę tu o **Beacie Kaszewskiej** („Echo czerwieńskiej podstawówki”), o **Dorocie Krzyżaniak** i **Katarzynie Grzelak** („Wieści z przedszkola”), o **Jolancie Matuszkiewicz** („Wydarzenia kulturalne – MGOK”), czy naszych historykach – **Danielu Koteluku** i **Przemysławie Góralczyku**, którzy obecnie przejęli po Jacku rubrykę „Z dziejów Czerwieńska”. Dziękujemy za stałe korespondencje z Nietkowa (**Krzysztof Smorąg**, **Beata Klos-Wygas**) czy Leśniowa Wielkiego (**Beata Frąckiewicz**).

Poza stałymi korespondentami nie sposób nie wymienić również p. **Krystyny Nowakowskiej**, **Cezarego Wocha**, czy **Wojtkę Zawady**, którzy zasilali nasze łamy swoimi artykułami o ciekawych ludziach, inicjatywach czy działaniach w radzie i samorządach mieszkańców.

Wiem, że nie dam rady wymienić wszystkich, którzy wspierają gazetkę swoimi artykułami, ale w imieniu całej redakcji bardzo, bardzo Wam wszystkim dziękuję i czekam na kolejne korespondencje do następnych numerów, mam nadzieję rozpoczynającego się właśnie nowego trzydziestolecia „U nas”.

Andrzej Sibilski



Więści z ratusza

Uchwały Rady Miejskiej są publikowane na stronie www.bip.czerwiensk.pl a gazetki na www.czerwiensk.pl

Zasady pracy urzędu

W związku z prowadzoną szeroko rozumianą profilaktyką w zakresie walki z epidemią koronawirusa oraz w trosce o zdrowie mieszkańców, szczególnie ludzi starszych proszę najbliższych członków rodziny o udzielanie im pomocy w załatwianiu spraw urzędowych w formie elektronicznej, telefonicznej oraz ePUAP.

Jednocześnie informuję, że do odwołania obsługa interesantów Urzędu Gminy i Miasta w Czerwieńsku zostaje ograniczona i będzie przebiegała w następujący sposób: dopuszczalna liczba interesantów przebywających, w tym samym czasie, w jednym pomieszczeniu nie może być większa niż 1 osoba na jedno stanowisko obsługi. Zaleca się także wcześniejszy kontakt telefoniczny w celu umówieniu wizyty, w godzinach pracy Urzędu: **Sekretariat Urzędu** - tel. +48 68 327 80 41 • e-mail: ugim@czerwiensk.pl

Rada Miejska - tel. +48 68 327 80 42 • e-mail: ala@czerwiensk.pl

Księgowość - Podatki i opłaty lokalne - tel. +48 68 327 82 85

Księgowość - Obsługa Stowarzyszeń - tel. +48 68 327 82 72

Ewidencja Działalności Gospodarczej - tel. +48 68 327 83 02 • e-mail: epod@czerwiensk.pl

Fundusze i Promocja - tel. +48 68 321 90 52 • e-mail: fundusze@czerwiensk.pl

Gospodarka Komunalna i Mieszaniowa - tel. +48 68 327 85 65 • e-mail: gkm@czerwiensk.pl

Urząd Stanu Cywilnego/Referat Spraw Obywatelskich - tel. +48 68 327 82 95 • e-mail: elud@czerwiensk.pl; usc@czerwiensk.pl

Rolnictwo i Ochrona Środowiska - tel. +48 68 327 81 79 • e-mail: ggrios2@czerwiensk.pl

Komunikat

Szczepienia na grypę

Drodzy mieszkańcy Gminy Czerwieńsk!

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom społecznym i minimalizowania zachorowań na grypę podjęliśmy decyzję w zaszczepieniu mieszkańców gminy Czerwieńsk w wieku najbardziej podatnym na ten typ schorzenia.

Złożone deklaracje zostały przekazane do tutejszych placówek Podstawowej Opieki Zdrowotnej i to lekarze rodzinni będą zapraszać pacjentów, wyznaczając termin, godzinę i miejsce wykonania szczepienia.

W momencie podejmowania decyzji nie wiedzieliśmy o ograniczeniach związanych z zakupem szczepionek. Jak wynika z aktualnych informacji z Ministerstwa Zdrowia, chętnych w tym roku jest o wiele więcej niż zakładano. W związku z tym szczepionki są dostępne w bardzo ograniczonych ilościach, dlatego może okazać się, że szczepionek nie wystarczy dla wszystkich.

L.R.

Obrona Cywilna i Zarządzanie Kryzysowe - tel. +48 68 327 82 55 • e-mail: obrona.cywilna@czerwiensk.pl

Straż Miejska - tel. +48 68 327 82 14 • e-mail: strazmiejska@czerwiensk.pl

Gospodarka Odpadami - tel. +48 68 321 90 59 • e-mail: gok2@czerwiensk.pl

- o dokonywanie opłat podatków drogą elektroniczną;

Apeluje:

- w przypadku potrzeby proszę o kontakt na numery telefonów, za pomocą środków komunikacji elektronicznej;

- wszystkie informacje i komunikaty będą umieszczane na stronie www.czerwiensk.pl oraz Facebook.

Burmistrz Czerwieńska

/-/ Piotr Iwanus

Spotkanie w sprawie zagospodarowania zbiornika

W Urzędzie Gminy i Miasta w Czerwieńsku 1 października 2020 roku odbyło się spotkanie w sprawie utrzymania czystości i porządku na terenach wokół zbiornika Czerwieńsk oraz przejęcia nieruchomości gruntowej o numerze ewidencyjnym działki 406/12 obręb Czerwieńsk na rzecz Gminy Czerwieńsk z zasobu Skarbu Państwa.

W spotkaniu z Burmistrzem Czerwieńsku udział wzięli przedstawiciele Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie Zarząd Zlewni w Zielonej Górze i Geodeta Uprawniony z Wojewódzkiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych w Zielonej Górze.



Na spotkaniu podjęto decyzję, że Gmina Czerwieńsk wykona prace polegające na wykoszeniu terenu wokół zbiornika oraz w obrębie zapory spiętrzającej przy Kanale Strużyna, natomiast Zarząd Zlewni zobowiązał się wykonać prace związane z wyczyszczeniem zbiornika tj. usunięciem roślinności pływającej. Jednocześnie informujemy, iż toczy się postępowanie w sprawie przejęcia przez Gminę wyżej wymienionej działki gruntowej.

Katarzyna Jarząbek

Koronawirus wciąż w natarciu

Dotychczasowe, letnie informacje o ilości zakażeń koronawirusem, utrzymujące się na dającym się kontrolować poziomie trochę nas wszystkich uspokoiły. W dodatku informacje z naszego województwa, które należało dotychczas do najmniej zagrożonych sprawiały, że coraz większa grupa ludzi twierdziła, że cała ta pandemia to wymysł i ściema.

Tymczasem powrót dzieciaków do szkół, rozluźnienie rygorów i przynajmniej także zmęczenie obostrzeniami uspiły naszą czujność. Efekt pokazują coraz gorsze statystyki. Jesień zaczyna wyglądać coraz bardziej dramatycznie. Już zaczyna zaglądać lekarzom w oczy coraz bardziej malejąca liczba wolnych łóżek na oddziałach zakaźnych, respiratory już nie zalegają w magazynach jako rezerwa na wszelki wypadek. Personel szpitali mimo wdrożenia wszelkich procedur też nie jest bezpieczny, w dodatku pracuje już na resztkach sił. Oczywiście, że jesteśmy im wdzięczni za ich ciężką i tak potrzebną pracę, ale ta wdzięczność nie zastąpi im koniecznego wypoczynku. Coraz większa grupa pracowników służby zdrowia, laborantów SANEPiDu, pielęgniarek, salowych po prostu nie daje rady.

Jedyne, co możemy w tej sytuacji zrobić, to przestrzegać reżimów sanitarnych i robić wszystko, aby do szpitali trafiło nas możliwie najmniej. Tylko tak możemy pomóc pokonać tę epidemię. Przyznam, że szlak mnie trafia jak widzę w TV tych mądrali z Konfederacji, jak ostentacyjnie ignorują wskazania lekarzy. Szczęśliwie żaden z nich jeszcze nie trafił na OIOM, żaden nie czeka na kolejkę do respiratora i mimo całego mojego wkurzenia na tę głupotę życzę im, aby uniknęli tego nieszczęścia. Wydaje mi się jednak, że najlepszą lekcją pokory byłyby dla nich praca w charakterze wolontariuszy np. w DPS-ach, w których są pensjonariusze zakażeni COVID-19. Niech spojrzą głęboko w oczy tym umierającym i pocieszą ich, że wprawdzie umierają, ale cała ta pandemia to jedne wielkie oszustwo. W którymś z krajów latynoskich wprowadzono zasadę, że jeśli policja złapie kogoś na nieprzestrzeganiu obostrzeń sanitarnych to nie karze delikwenta mandatem, tylko nakazuje kopanie grobów ofiarom wirusa. Brzmi okropnie, ale myślę, że taka praktyka zadziałałaby bardziej na wyobraźnię niż kara finansowa.

Przepraszam naszych Czytelników za może zbyt mocne słowa, ale wydaje mi się, że nadszedł czas, aby przestać toczyć głupie spory czy jest pandemia, czy jej nie ma, tylko zrobić co się da, aby ograniczyć jej zasięg. Pewnie, że trzeba zachować

umiar i nie wpadać w panikę. Nie da się przecież wszystkiego zamknąć i gospodarka musi działać, bo inaczej wykończymy nas bieda i inne choroby, którymi przestaliśmy się zajmować, a nie koronawirus. Te minimum odpowiedzialności za innych powinniśmy jednak zachować. Noszenie maseczek i troska o higienę nie jest chyba jakimś szczególnie dotkliwym obowiązkiem. Jeśli pomoże ograniczyć skalę zakażeń, to czemu go nie przestrzegać?

Od soboty 10 października w całym kraju wprowadzono przez władze obowiązek zakrywania ust i nosa **wszędzie w przestrzeni publicznej, a nie tylko w miejscach zamkniętych**. Zwolnione z tego obowiązku są tylko osoby, które mają zaświadczenie lekarskie lub dokument poświadczający, że noszenie maseczek może być dla nich szkodliwe – dotyczy to głównie chorób układu oddechowego, w tym astmy.

Maseczkę trzeba nosić w budynkach użyteczności publicznej, urzędach, sklepach i galeriach handlowych, kościołach (wyjątkiem są nabożeństwa na zewnątrz, gdy wystarczy zachować standardowy dystans społeczny wynoszący nie mniej niż 1,5 m) czy w autobusach.

Nie trzeba będzie natomiast zakrywać ust i nosa w lasach oraz parkach.

Za nieprzestrzeganie tych zasad można dostać mandat. Ministerstwo Zdrowia i policja zapowiadają, że od karania nie odstąpią. Na konferencji prasowej minister zdrowia **Adam Niedzielski** zapowiedział: „*Chcemy ogłosić politykę „zero tolerancji” dla nieprzestrzegania tych surowych zasad dotyczących obostrzeń*

i zasad współżycia społecznego związane go z przestrzeganiem DDM: dezynfekcji, dystansu i maseczek”.

W całym kraju, a więc także w naszej gminie będzie obowiązek zakrywania ust i nosa wszędzie w przestrzeni publicznej, a nie tylko w miejscach zamkniętych. Zwolnione z tego obowiązku są tylko osoby, które mają zaświadczenie lekarskie lub dokument poświadczający, że noszenie maseczek może być dla nich szkodliwe – dotyczy to głównie chorób układu oddechowego, w tym astmy.

Jak podczas tej samej konferencji powiedział komendant główny policji – **Jarosław Szymczyk**: „*Od soboty trzeba będzie się wylegitymować zaświadczeniem potwierdzającym dolegliwości bądź dysfunkcje, które z tego obowiązku zwalniają. Będziemy bardzo rygorystycznie podchodzić – jako funkcjonariusze – do zasłaniania ust i nosa”.*

Komendant policji zapowiedział również, że powstaną propozycje rozwiązań umożliwiających lepszą egzekucję obostrzeń obowiązujących w czasie pandemii. Zwłaszcza, że przepisy pozwalające na niezasłanianie ust i nosa przez niektóre osoby były dotychczas często nadużywane.

Sadzę, że informacje przekazane podległym służbom przez komendanta głównego policji będą podstawą do wyciągania konsekwencji wobec wszystkich łamiących te zasady osób przez funkcjonariuszy policji w całym kraju, więc i u nas również. Nie narażamy się więc na bolesne finansowo konsekwencje naszego braku rozwagi i chrońmy nie tylko nasz portfel, ale przede wszystkim naszych znajomych, przyjaciół i współmieszkańców.

Razem łatwiej pokonamy to wirusowe cholerstwo.

Andrzej Sibilski

Obostrzenia obowiązujące w żółtej strefie bezpieczeństwa

			
Obowiązkowe noszenie maseczki także na ulicy	Jedna osoba na 4 m kw. na kongresach, targach, siłowniach i w restauracjach	25 proc. zajętych miejsc na imprezach sportowych, kulturalnych i w kinach	Maksymalnie 70 gości na weselach

© GAZETA WYBORCZA

Zabór mienia kościelnego przez państwo w Drzonowie, Leśniowie Wielkim, Nietkowie i Zagórze w latach 1948–1957

Trudna sytuacja ekonomiczna, uzależnionego po II wojnie światowej od Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, państwa polskiego zbiegła się z rosnącą wrogością wobec Kościoła katolickiego, który uosabiał w lokalnym środowisku niepokorny wobec ateistycznych rządzących ks. Ignacy Zoń. Nieprzychylny podejście zielonogórskich urzędników ułatwiło im zagarnięcie mienia kościelnego należącego do parafii pw. św. Wojciecha Biskupa i Męczennika w Czerwieńsku.

Po wprowadzeniu w życie dekretu z 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich Kościoł stanął na stanowisku, że poniemiecki majątek rolny związków wyznaniowych na tzw. Ziemiach Odzyskanych przeszedł w ręce polskich kościelnych osób prawnych. Strona rządowa z kolei twierdziła, że zagadnienie to reguluje „Dekret z dnia 6 września 1946 r. o ustroju rolnym i osadnictwie na obszarze Ziemi Odzyskanych i byłego Wolnego Miasta Gdańska”, który wszelkie poniemieckie nieruchomości rolne na wspomnianych terenach nacjonalizował oraz przeznaczał na cele reformy rolnej. Przewidywał on jednak ich przydział na potrzeby uznanych prawnie wyznań. W wydanym 15 listopada 1946 r. zarządzeniu mini-

jego ubezwłasnowolnienia również pod względem ekonomicznym. Dlatego też 4 października 1948 r. zarządzeniem Ministra Rolnictwa i Reformy Rolnej podjęto decyzję o przejściu gruntów kościelnych na tzw. Ziemiach Odzyskanych na rzecz reformy rolnej. W obliczu sprzeciwu strony kościelnej, uznanego przez rządzących za nieuzasadniony, wspomniany minister polecił, aby za ten proceder odpowiadała administracja terenowa. W ten sposób parafia w Czerwieńsku bezpowrotnie straciła mienie rolne we wsi Zagórze. Z donosu bowiem, niezwykle zorientowanego w kulisach gospodarczych tej instytucji, informatora aparatu bezpieczeństwa o pseudonimie „Arciszewski”, datowanego na 13 marca 1949 r., dowiadujemy się, że „ksiądz Zoń

związków wyznaniowych przejęta została przez państwo w oparciu o wzmiankowany dekret z 6 września 1946 r. Dlatego też na, jak to określono, polecenie ustne urzędnika administracji wyznaniowej Wiktora Walczaka z 30 kwietnia 1951 r., kierownik Referatu do spraw Wyznań przy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej (PRN) w Zielonej Górze Franciszek Kubicz sporządził wykaz gruntów należących do parafii w Czerwieńsku, które „zostały wytypowane z art[ykułu] 7 o reformie rolnej na cele kultu religijnego. A tym samym jako osobą prawną jest ks. Zoń Ignacy”. Ich wielkość oszacował na 28,63 ha, w tym w Drzonowie 6,73 ha, w Leśniowie Wielkim 10,67 ha, zaś w Nietkowie 11,23 ha (wcześniej 8,32 ha w dzierżawie u miejscowych rolników, później 8,92 ha). Doszło jednak do ich zaboru przez rządzących, bardzo szybko po odejściu pod koniec grudnia 1952 r. ks. Zonia z probostwa. Sprzeciw wobec takiego procederu, chociażby na terenie Nietkowa, który sankcjonowała uchwała Prezydium PRN w Zielonej Górze z 30 stycznia 1953 r., ze strony gorzowskiej kurii z 17 czerwca tr. nic nie dał. Został on bowiem jako bezzasadny odrzucony przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej (WRN) w Zielonej Górze. Ostatecznie organ ten, reprezentowany przez zastępcę jego przewodniczącego w osobie Franciszka Aleksandrowicza, zdecydował: „zatwierdzić orzeczenie Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Zielonej Górze z dnia 2 czerwca 1953 [r.], [...] w sprawie włączenia do zapasu ziemi Państwowego Funduszu Ziemi działkę gruntu (gospodarstwo rolne) o rozmiarach 8,92 ha wraz z zabudowaniami i domem mieszkalnym położonym w gromadzie Nietków powiat Zielona Góra, będącą w dotychczasowym użytkowaniu parafii rzymsko-katolickiej w Nietkowie”.

W zmienionych warunkach społeczno-politycznych w kraju następcą wspomnianego represjonowanego duchownego, prorządowy ks. **Ludwik Mucha**, bezskutecznie upomniął się u rządzących o utracone kościelne areale. Wystosował on do Wydziału Rolnictwa przy Prezydium PRN w Zielonej Górze

W dniu 13.3.49. jak podaje informator „Arciszewski” Ksiądz Zoń Ignacy posiadał w gromadzie Zagórze aż do komasacji 1948 roku kilka hektarów ziemi. Po komasacji ziemia tamtejsza została rozdzielona pomiędzy mieszkańców tej gromady. W samym Czerwieńsku ks. Zoń nie posiada ziemi na temat w Nietkowie posiada 8.32 ha. Już w komasacji która to ziemia dzierżawia poszczególni gospodarze.

Adnotacja aparatu bezpieczeństwa przytaczająca treść donosu z 13 marca 1949 r. niejawnego współpracownika „Arciszewskiego” dotycząca ks. Ignacego Zonia, a także mienia parafii w Czerwieńsku (zbiory Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu)

strów ziem odzyskanych, administracji publicznej, rolnictwa i reform rolnych oraz odbudowy wyartykułowano, że na rzecz związków wyznaniowych zostaną wydzielone nieruchomości niezbędne do wykonywania kultu religijnego, tj.: place pod kościoły, dzwonnice, cmentarze oraz gospodarstwa dla proboszczów, które obejmować miały taki obszar, jaki był dopuszczany dla wszystkich innych działek rolnych, zgodnie z normami ustanowionymi w dekreście, czyli od 7 do 15 ha, ewentualnie do 20 ha w przypadkach gospodarstw hodowlanych. Państwo dążyło do uszczuplenia stanu posiadania Kościoła, a tym samym do

Ignacy posiadał w gromadzie Zagórze, aż do komasacji w 1948 roku kilka hektarów ziemi. Po komasacji ziemia tamtejsza została rozdzielona pomiędzy mieszkańców tej gromady. W samym Czerwieńsku ks. Zoń nie posiada ziemi”.

Wyłączenie z reformy rolnej dóbr kościelnych zniesiono ustawą z 20 marca 1950 r. o przejściu dóbr „martwej ręki”, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych oraz utworzeniu Państwowego Funduszu Kościelnego. Moc obowiązująca tej ustawy rozciągała się na obszary centralne kraju. Na tzw. Ziemiach Odzyskanych własność nieruchomości rolnych po niemieckich

29 stycznia 1957 r. pismo o następującej treści: „zwracam się z uprzejmą prośbą o łaskawe wydzielenie z arealu ziemi we wsiach: Nietków, Leśniów Wielki i Drzonów oraz Zagórze, ziemi t.zw. parafialnej należącej uprzednio bądź do wyznania rzymsko katolickiego, bądź protestanckiego, po którym kościół na ziemiach zachodnich przyjął wraz z kościołem (świątynią) zabudowanie i ziemię. Proszę o wydzielenie ziemi wraz z zabudowaniami gospodarczymi i mieszkalnymi”.

27 lutego tr. ks. Mucha sformułował wniosek o podobnej treści, ale dotyczący też oprócz wymienionych miejscowości – parafii Czerwieńsk, adresowany również do Wojewódzkiego

Zarządu Rolnictwa Prezydium WRN w Zielonej Górze. Ostatecznie otrzymał on odpowiedź charakterystyczną dla ówczesnych, czyli stopniowo pogarszających się relacji między państwem a Kościołem katolickim, ponieważ uznano przedstawione roszczenia za zasadne jedynie w odniesieniu do samego Czerwieńska. Co gorsza, proponowano mu wyodrębnienie ziemi nie we wspomnianej miejscowości, ale przy kościele w Nietkowie. Pozostałe zaś jego dezyderaty zostały w całości odrzucone, gdyż uznano je za bezpodstawne w świetle obowiązujących antykościelnych regulacji prawnych, ponieważ stosowały się one wobec potrzeb proboszczów wyłącznie do

działek przy kościołach parafialnych, a nie filialnych.

Daniel Koteluk

Tekst powstał na podstawie źródeł przechowywanych w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu oraz Archiwum Państwowym w Gorzowie Wlkp., jak również dzięki pomocy starszego archiwisty Krzysztofa Mazura z Punktu Zamiejscowego w Zielonej Górze IPN Oddział w Poznaniu. Wykorzystano też na potrzeby tej publikacji poniższe opracowania: M. Pietrzak, Prawo wyznaniowe, Warszawa 1999, s. 214; J. Sikorski, Państwo i Kościół na Ziemi Lubuskiej w latach 1945–1956, Gorzów Wielkopolski 2017, s. 192–194, 326.

Maszt telefonii komórkowej w Płotach

Budowa stacji bazowej telefonii komórkowej sieci P4 Sp. z o.o. zlokalizowanej w miejscowości Płoty, działka nr 179/3.

Gmina Czerwieńsk informuje, że w związku z uchynieniem przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji pn.: „Budowa stacji bazowej telefonii komórkowej sieci P4 Sp. z o.o. zlokalizowanej w miejscowości Płoty, działka nr 179/3” zostało wszczęte na wniosek inwestora postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla ww. inwestycji.

Na podstawie art. 64 ust. 1 pkt 1, 2 i 4 oraz art. 64 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2020 r., poz. 283 ze zm.) Burmistrz Czerwieńska wystąpił do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Gorzowie Wlkp. i Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Zielonej Górze oraz Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie Zarząd Zlewni w Zielonej Górze o wydanie opinii co do potrzeby przeprowadzenia oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko, a w przypadku stwierdzenia takiej potrzeby, co do zakresu raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko.

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Zielonej Górze przesłał wniosek Burmistrza Czerwieńska do Lubuskiego Państwowego Wojewódzkiego Inspek-

tora Sanitarnego w Gorzowie Wlkp., który wezwał inwestora do uzupełnienia dokumentacji o opracowanie pn.: „Kwalifikacja przedsięwzięcia”.

Do dnia dzisiejszego wpłynęły do tut. Urzędu opinie Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Gorzowie Wlkp. i Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie Zarząd Zlewni w Zielonej Górze. Organy te zajęły stanowisko, iż jak wynika z dokumentacji, moc EIRP poszczególnych anten wynosić będzie max. 977 W. Środek elektryczny anten sektorowych znajdować się będzie na wysokości 49,5 m n.p.t. Przy maksymalnym nachyleniu 120 zasięg osi głównej wiązki osiągać będzie wysokość 50,1 m n.p.t. jako miejsca dostępnego dla ludzi. Na poziomie tym, w odległości do 40 m od środka elektrycznego anten na wszystkich azymutach, brak jest jakichkolwiek miejsc dostępnych dla ludności. Nie jest zatem spełniona jedna z przesłanek koniecznych aby przedmiotowe zamierzenie mogło być uznane za przedsięwzięcie, o którym mowa w rozporządzeniu. Brak jest także innych przepisów, którym odpowiadałaby planowana inwestycja.

Na podstawie danych i obliczeń zawartych w dokumentacji ustalono, że dla przedstawionej konfiguracji anten sektorowych budowa rozpatrywanej stacji bazowej telefonii komórkowej nie osiąga progów wskazanych w § 3 ust. 1 pkt 8 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia

10 września 2019 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko (Dz. U. z 2019 r., poz. 1839). Wobec powyższego przedmiotowa inwestycja nie zalicza się do przedsięwzięć mogących potencjalnie oddziaływać na środowisko.

Jednocześnie informujemy, że Gmina Czerwieńsk zleciła także biegłemu sądowemu z zakresu ochrony środowiska tj. oceny oddziaływania na środowisko w procesie inwestycyjnym, ochrony i wykorzystywaniu zasobów przyrodniczych, oceny oddziaływania na środowisko w realizacji odnawialnej energii, wykonanie opinii dotyczącej kwalifikacji przedsięwzięcia polegającego na budowie stacji bazowej telefonii komórkowej sieci P4 Sp. z o.o. zlokalizowanej w miejscowości Płoty, działka nr 179/3”. Z otrzymanej opinii wynika jednoznacznie, że inwestycja ta nie wymaga uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji przedsięwzięcia, gdyż nie zalicza się do przedsięwzięć mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko, wymienionych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 10 września 2019 roku w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko.

Gmina Czerwieńsk po otrzymaniu opinii od Lubuskiego Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Gorzowie Wlkp., poinformuje mieszkańców odrębną informacją.

Monika Pietrowicz-Szmyt

Na wycieczkę tylko z przewodnikami z leśniowskiej szkoły

Dwa lata temu dzieci uczęszczające na zajęcia Kółka Turystycznego nawiązały współpracę z PTTK w Zielonej Górze.

Dnia 20 września 2020 roku członkowie wycieczki „Nie siedz w domu, wędruj z nami”, którą poprowadził Przewodnik Turystyki Pieszej **Józef Stański**, przyjechali do Leśniowa Wielkiego, by przejść Leśniowską Ścieżką Historyczną.

Ścieżka ta powstała w 2015 roku z inicjatywy pani **Mileny Boguszewicz** i pani **Patrycji Frączak**. Oznaczono wówczas wszystkie ważne zabytki w miejscowości tablicami informacyjnymi oraz postawiono drogowaskazy.

Wycieczka rozpoczęła się na placu przy kościele pw. Wniebowzięcia NMP, a skończyła przy wiatraku. Grupę turystów poprowadziły dzieci.

Uczniowie opowiedzieli o historii miejscowości, pokazali najciekawsze miejsca, m.in. gdzie był posterunek policji, a gdzie cela więzienna. Umożliwili także zwiedzanie zabytków: kościoła i wiatraka oraz poprowadzili gości Drogą Zmarłych.

Opowiedzieli jak powstała Ścieżka historyczna, pokazali kronikę miejscowości przetłumaczoną z języka niemieckiego przez panią **Milenę Boguszewicz** oraz wy-

mienili się informacjami i wspomnieniami o Leśniowie Wielkim z Członkami PTTK.

Impreza zakończyła się poczęstunkiem oraz ogniskiem przygotowanym przez rodziców.

Mali przewodnicy z leśniowskiej szkoły spisali się na medal, a zadowoleni turyści z PTTK wyruszyli w dalszą drogę. Oby więcej takich spotkań!

P. Frączak



Pierwszy miesiąc za nami...

W przedszkolu gwarно, dzieci szczęśliwe, wreszcie coś się dzieje. Maluchy coraz pewniej czują się w swojej grupie, z uśmiechem przekraczając przedszkolny próg, starszaki coraz dojrzalej

traktują swoje poważne obowiązki i z dumą świecą przykładem. Wrzesień upłynął nam pracowicie, jednak obok nauki trzeba było również znaleźć czas na zabawę. Dzieci świetnie się bawiły w czasie wrzesniowych uroczystości, bowiem 20 września obchodziliśmy Ogólnopolski Dzień Przedszkolaka. Królowały tańce, piosenki, nie zabrakło także konkursów, zadań czy puszczania balonów, było wesoło i kolorowo. Ten dzień pełen niespodzianek zakończyliśmy uroczystym pochodem ulicami Czerwieńska, a na koniec dnia, każde z dzieci otrzymało słodki upominek. Kilka dni później zawitała do nas Pani Jesień. Wesołych zabaw, zagadek,



tańców połamańców nie było końca, a oprócz doskonałej frajdy mogliśmy również utrwałać swoją wiedzę.

K. Grzelak



Łabędź turysta

Listy do redakcji



Dwaj mieszkańcy Leśniowa Wielkiego panowie Marek Bobula i Ryszard Sarna przejeżdżając 6 października br. drogą między Czerwieńskiem, a Nietkowem zauważyli przy drodze młodego łabędzia, który na pierwszy rzut oka wyglądał na rannego. Panowie zaniepokoiili się, czy czasem nie jest chory i nie potrzebuje pomocy. Postanowili więc zawrócić i to zgłosić w urzędzie gminy.

Tam, jak opowiadał nam p. Marek, nie zbagatelizowano ich sygnału i p. **Marzena Tomaszewska**, która na co dzień zajmuje się również sprawami ochrony środowiska i p. **Waldemar Bernacki** ze straży miejskiej wspólnie ze zgłaszającymi sprawę mieszkańcami Leśniowa Wielkiego pojechali sprawdzić jak wygląda sytuacja.

Na miejscu zauważyli, że łabędź w międzyczasie powędrował do lasu. Udało się go tam schwytać. Na szczęście okazało się, że nie jest ranny i nie będzie wymagał interwencji weterynarza. Wspólnie więc ustalono, że najlepiej będzie jak zbłąkanego łabędzia – turystę zabierze się do Leśniowa Wielkiego na jeden z wielu okolicznych stawów, na których będzie mógł w ciszy i spokoju się zadomowić. Tak też się stało, bo jak stwierdził w rozmowie z nami p. Marek: „Gdy go wypuściliśmy to wyglądał na bardzo szczęśliwego. Jak widać odrobina dobrej woli można uczynić coś dobrego, niby nic wielkiego, ale satysfakcja pozostaje”.

W pełni zgadzamy się z opinią, że warto być czujnym i wrażliwym na otaczające nas środowisko, bo nigdy nie wiadomo czy nasza pomoc nie uratuje potrzebującemu zdrowia lub życia.

Andrzej Sibilski



Cieszy mnie bardzo, że w gazecie poruszacie Państwo tematy związane z ekologią.

Bardzo lubię czytać artykuły p. Andrzeja Sibilskiego, miło jak ktoś ma podobne spojrzenie na otaczającą rzeczywistość. Chciałabym zaproponować, w związku ze zbliżającym się Świętem Zmarłych, aby poruszyć temat ograniczenia ilości śmieci na cmentarzach. Oto kilka moich propozycji:

- segregacja śmieci
- półki na znicze do ponownego wykorzystania
- miejsce na odpady zielone, skąd później można brać ziemię do roślin
- zachęcenie do rezygnacji z używania sztucznych kwiatów i nadmiernej ilości zniczy

Warto może poruszyć ten temat także w związku ze zbliżającą się podwyżką opłat za śmieci i uświadomić ludziom, że jeżeli nadal będziemy tworzyć tyle odpadów, to wkrótce zapłacimy za nie majątek, nie wspominając o degradacji środowiska.

*Pozdrawiam
Monika Stasiuk*

Od redakcji: Pani Moniko, bardzo dziękuję za miłe słowa. Obiecuję oczywiście, że problemom ekologii, które od początku istnienia „U nas” zawsze stanowiły dla redakcji bardzo istotny temat do prezentacji na łamach gazetki, w dalszym ciągu poświęcać będziemy wiele uwagi. Zależy nam bowiem bardzo, aby nasze miasto i cała gmina Czerwieńsk była naprawdę przyjazna środowisku. W dalszym ciągu piętnować będziemy wszelkie przejawy bezmyślnego niszczenia przyrody, ale także z chęcią rozpropagujemy wszelkie inicjatywy i dobre pomysły na działania ekologiczne. Pani propozycja ograniczenia ilości śmieci gromadzonych w okolicach cmentarzy jak najbardziej zasługuje na wsparcie. Zachęcamy wszystkich naszych czytelników, by podobnie jak p. Monika, zgłaszali nam swoje propozycje służące poprawie stanu naturalnego środowiska. Z chęcią każdy dobry pomysł, każdą obywatelską inicjatywę w tym zakresie będziemy propagować na łamach „U nas”.

Andrzej Sibilski

Złoty mikrofon!

Sukces naszych reprezentantów na Lubuskim Festiwalu Piosenki Pro Arte 2020!

Z wielką dumą informujemy, że podczas finału Lubuskiego Festiwalu Piosenki, który odbył się 9 października w Przytocznej, **Wojtek Lebioda**, uczeń Szkoły Podstawowej w Czerwieńsku, został laureatem festiwalu zdobywając „Złoty Mikrofon”. Zauważona została też **Zuzia Paprzycka**, która otrzymała nagrodę specjalną dyrektora Domu Kultury. Serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!



(...) Człowiek lubi wysiłek. Lubi, żeby mu się udało, chce wiedzieć, czy potrafi, co może, mimo trudności chce skończyć i zwyciężyć, przekonać siebie i innych, że silny i zręczny (...).
/Janusz Korczak „Prawidła życia”/

Szkolne echo czerwieńskiej podstawówki

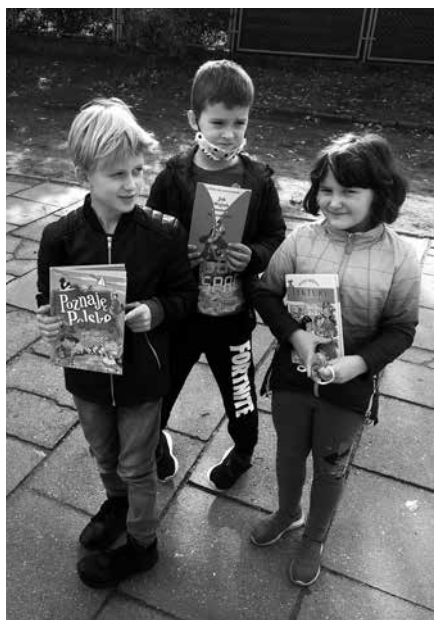
Radość wspólnego uczenia się

Rozpoczyna się drugi miesiąc edukacji i choć nauka nie zawsze jest łatwa, to ostatnie doświadczenia pozwoliły docenić zdobywanie wiedzy wśród rówieśników, z przewodnikiem, który poprowadzi i pomoże.

Moda na czytanie

Już na początku września, tradycyjnie, wzięliśmy udział w NARODOWYM CZYTANIU – akcji, nad którą patronat sprawowała Para Prezydencka. Bohaterką tegorocznej edycji stała się *Balladyna Juliusza Słowackiego*. Uczniowie, za pośrednictwem mediów, mieli okazję „przenieść” się do Ogrodu Saskiego w Warszawie, gdzie Prezydent RP **Andrzej Duda** wraz z małżonką oraz wybitni artyści odczytali fragmenty lektury szkolnej. To wydarzenie stało się okazją do lepszego poznania sylwetki i twórczości znamienitego pisarza polskiego. Przedstawiona prezentacja multimedialna ukazała ciekawostki z życia Juliusza Słowackiego oraz fragmenty utworów jego pióra. Mottem przyświecającym szkolnej akcji były słowa **Wisławy Szymborskiej** (...) *Czytanie książek to najpiękniejsza zabawa, jaką sobie ludzkość wymyśliła* (...).

W ślad za tym przesłaniem podążało kolejne wydarzenie promujące kontakt ze słowem pisany. 7 października br. nasza



szkoła wzięła udział w I Międzynarodowej edycji V Ogólnopolskiej akcji bicia rekordu w liczbie osób czytających na przerwie pt. PRZERWA NA CZYTANIE – BICIE REKORDU W CZYTANIU NA PRZERWIE.



Wydarzenie zorganizowano w ramach Międzynarodowego Miesiąca Bibliotek Szkolnych oraz kampanii społecznej CAŁA POLSKA CZYTA DZIECIOM. Celem tego przedsięwzięcia była promocja czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży oraz pokazanie uczniom, iż spotkanie z książką może być naprawdę wspaniałą przygodą.

W środę na szkolnych korytarzach i na boisku można było spotkać wielu uczniów z lekturą w ręku. Rozbrzmiewały także ciekawe rozmowy na temat przyniesionych z domu książek. Niejednokrotnie uczniowie zachęcali swoich kolegów do sięgnięcia po ich ulubioną pozycję książkową, informowali, gdzie można ją kupić lub wypożyczyć. Piękny widok podczas przerw – dziecko wpatrzone z uwagą w karty książki, często uśmiechnięte i przeżywające przygody wraz z bohaterem swojej lektury.

Pomysł na udaną przerwę – czytanie – czemu nie?!

Uniwersytet Dzieci

Październik jest miesiącem, który inauguruje rok akademicki. Taki właśnie „rok” rozpoczęła również nasza szkoła wspólnie z UNIWERSYTETEM DZIECI. Już w poprzednich latach kilka klas uczestniczyło w projektach dla małych studentów. Prawdziwe indeksy, wykłady, ćwiczenia. Za zaliczenie naklejka, na koniec roku akademickiego -





certifikat. Jak zdefiniować tę niezwykłą uczelnię?

- Nauka przez zabawę i eksperymenty, samodzielne wyciąganie wniosków
- Praca w grupie, lepsze poznanie kolegów i koleżanek z klasy.
- Poznawanie własnych emocji i sposobów radzenia sobie z nimi w trudnych sytuacjach.

Jednym słowem świetna zabawa, ale i doskonały sposób na ciekawe zdobywanie wiedzy. Naszym studentom życzymy wspaniałych doświadczeń, ale także rozwinięcia pasji poznawania za-

kamarków świata każdym z możliwych zmysłów.

Twórcze świętowanie

Dzień Edukacji spędziliśmy wspólnie. Królowała miła atmosfera i uśmiech. Tradycją od kilku lat stało się świętowanie 14 października w szkole - nauczyciele wspólnie z uczniami. Tego dnia obchodziliśmy też Dzień Patrona – **Janusza Korczaka**, który był pedagogiem i przyjacielem dzieci. W tym roku cały tydzień trwały działania skupione wokół sylwetki **Janusza Korczaka** – tym razem odkrywaliśmy go, jako lekarza oraz promotora zdrowia i zdrowego stylu życia. W książce jego autorstwa pt. „Prawidła życia” czytamy: (...) *Zdrowie – to najważniejsze dobro życia, chory bogacz jest biedakiem; więc pomyśl, jakim skarbem dla ubożego jest zdrowie (...) oraz (...) Piesze wycieczki, pływanie, wiosłowanie, rower, ślizgawka, biegi, skoki. Ręce, nogi, plecy bolą, zmęczony jest człowiek, ale zadowolony (...).*

Idąc za słowami patrona postanowiliśmy stać się SZKOŁĄ KORCZAKOWSKĄ PROMUJĄCĄ ZDROWIE. Pierwszym krokiem do tego było „doprojektowanie” do naszej „koniczynki korczakowskiej” elementów wskazujących na to, że zdrowie i jego promocja

jest dla nas bardzo ważna. Najlepsze prace wyłonione zostaną w drodze konkursu. Przed nami kolejne ciekawe zadania, które pozwolą nam znaleźć się w zaszczytnym gronie szkół PROMUJĄCYCH ZDROWIE.

Podczas TYGODNIA PATRONA przypomnieliśmy sobie też, dlaczego **Stary Doktor** jest dla całej naszej społeczności tak ważny, jak wiele uczynił dla dzieci, jak mądrze mówił o ich wychowaniu, jak walczył o ich godność, w końcu jak wiele dla nich poświęcił. **Dzień Patrona** jest zawsze momentem, w którym zatrzymujemy się i dokonujemy refleksji jak wspólnie współistnieć w szkole, aby każdy czuł się w niej bezpiecznie i szczęśliwie, aby „duży” zrozumiał i uszanował „małego”, a ten „mały” wiedział, że silne ręce i serce „dużego” zawsze gotowe są pomóc i pokochać.

Beata Kaszewska

P.S.

Kadra naszej szkoły dziękuje za pamięć, piękne życzenia i miłe słowa, które z okazji Dnia Edukacji otrzymaliśmy od uczniów, ich rodziców oraz przyjaciół szkoły.

Wieści z „Lubuszaneki”

Niestety, słyhać mało. Z uwagi na wirusa, planowane na początku roku imprezy, nie tylko u nas, nie dochodzą do skutku. Albo są przesuwane na bliżej nieokreślony termin. Cóż, sytuacja jest dynamiczna a zdrowie jest najważniejsze... Zrozumiałe, że względ na bezpieczeństwo zawodników i kibiców musi mieć priorytet.

Jednak Hala, choć na zwolnionych obrotach, działa. Oprócz zajęć wychowania fizycznego dla uczniów naszego Liceum, popołudniami odbywają się różnego rodzaju zajęcia. Światła świecą się do późna... Swoje treningi mają nasze kluby piłkarskie, żołnierze tutejszej JW 1517 czy wynajmująca parkiet Akademia Piłkarska Falubaz. Swoje godziny ma również Samorząd Mieszkańców Czerwieńska, pojawiają się też koszykarze. **Hania Barska** ze swoim HITem prowadzi zajęcia rekreacyjne dla dzieci. W razie potrzeby hala oferuje również możliwość skorzystania z salki konferencyjnej, przykładowo

na comiesięczne spotkania Koła Łowickiego „Jeleń”.

Tu też trenuje i rozgrywa swoje pojedynki unihokeja KS Lokomotiv Czerwieńsk. W inauguracyjnym rozgrywki I ligi seniorów nowego sezonu Lokomotiv podejmował wielkopolski UKS Viktoria Gułtowy. Po emocjonującym pojedynku pokonał gości 17:3, choć początek spotkania zapowiadał coś innego, bowiem pierwszą tercję goście wygrali 2:1... W następnym spotkaniu nasi podejmą TLU Kala - Izolacje Toruń. Kibice 7 listopada mile w naszej Hali widziani, oczywiście z zachowaniem wszelkich zasad społecznego dystansu. Potem, 21 listopada,

Lokomotiv wyjedzie powalczyć z UKS Absolwent Siedlec a 5 grudnia podejmie u siebie UKS Błyskawica Niechanowo. A następne pojedynki odbędą się już w nowym roku...

Powoli, w ograniczonym zakresie czy w różnych formach, pojawiają się „okazje” dla miłośników biegania. W XXXV Ogólnopolskim Nocnym Biegu Bachusa (5 września, 10 km w Zielonej Górze) uczestniczył **Bolesław Brzeziński**. Z kolei w XVIII Ogólnopolskim Półmaratonie w Przytoku (21 km, 19 września) pobiegli **Bolesław Brzeziński** (2:06:16) i **Sebastian Plonkowski** (1:46:56).

Z kolei **Piotr Lebioda** uczestniczył w XII Przełajowym Biegu Raculan – (19 września w Zielonej Górze – Raculi, 4km). I jeszcze V Zielonogórskie Biegi Górskie Rollercoaster – 26 września na dystansie 21 km pobiegł **Paweł Forgel** (1:47:45) a na połowie krótszym – **Grzegorz Fabisiak**.

D. Grześkowiak

Okiem fotoreportera



Wreszcie w Odrze nie brakuje wody

Po miesiącach narzekań na niski stan wody w Odrze i kłopotów z kursowaniem promów, wreszcie możemy powiedzieć, że wody i u nas dostatek. Na dowód obfitości Darek zrobił fotkę na przeprawie, gdzie czarno na białym

widać, iż woda rozlała się nawet na drogę dojazdową do promu. Taka woda jest ok, ale lepiej, żeby już Odra nie straszyła nas znacznie wyższym poziomem, bo ciągle w pamięci mamy lato 1997 roku i nikomu nie spieszy się do powtórki z historii.



Zielonogórska na razie bez drzewek

Też dla pamięci publikujemy fotki z wyciętymi akacją wzdłuż Zielonogórskiej, bo jak się dowiedzieliśmy w przeciągu tygodnia pojawią się w miejsca opuszczone przez stare drzewka nowe kilkuletnie klony - pospolite i czerwone. Z pewnością prezentować się będą efektowniej i dodadzą naszej głównej arterii splendoru. Trzymajmy kciuki, aby się przyjęły, a przede wszystkim nie zostały powyrywane przez jakichś krewkich wandalów.

Kończy się remont Piłsudskiego

Taki obraz ul. Piłsudskiego to już niebawem historia, bowiem zakończyły się prace przy kanalizacji i pewnie zanim gazетка dotrze do Czytelników na przygotowywanej podbudowie niebawem znajdzie się nowa kostka brukowa i ulica znów będzie przejezdna.

Leśniów wygrał turniej w Jehserig

W sobotę 3 października 20 osobowa delegacja z Leśniowa Wielkiego wzięła udział w turnieju piłki siatkowej w miejscowości partnerskiej Jehserig w Niemczech. W turnieju brało udział sześć drużyn, pięć z Niemiec i jedna z Polski.

I to właśnie reprezentacja Leśniowa powróciła z pucharem. Uczestnicy delegacji zwiedzili również muzeum w Drebkau Sorbische Webstube, gdzie mogli podziwiać wystawę 3 tys. pisanek z całego świata. Na pamiątkę wizyty dyrektor muzeum przekazała na ręce sołtysa **Izydora Zastawnego** pamiątkową pisanekę.

Gratulujemy zwycięstwa!

Tomasz Zbieski



Kolejny sukces kick-bokserów naszego 4. Pułku Przeciwlotniczego

W dniach 25-27 września w Krynicy Zdrój odbyły się Mistrzostwa Polski Wojska Polskiego oraz służb mundurowych w kick-boxingu. W zawodach udział wzięło 195 zawodników z 66 formacji mundurowych z całego kraju. Walki odbywały się w trzech konkurencjach, K-1, kick-light oraz point fightingu. Reprezentujący 4. Zielonogórski Pułk Przeciwlotniczy żołnierze zdobyli **Andrzej Sieczkowski** srebro oraz brąz, **Bartosz Karpiński** 2 złota oraz srebro **Krystian Jabłoński** srebro i brąz **Adrian Jabłoński** brąz. Drużynowo 4. Pułk Przeciwlotniczy uplasował się na trzecim miejscu.




JUMP
Studio Tańca



TANIEC / TURNIEJE / OBOZY / WARSZTATY



HIP HOP KIDS DANCE

TAN CZ JAK LAUREACI
OGÓLNOPOLSKICH FESTIWALI TAŃCA!

ZAJĘCIA TANECZNE W KAŻDY PONIEDZIAŁEK

RUSZAMY OD 12 PAŹDZIERNIKA

16:30 - GRUPA 5/6 LAT

17:30 - GRUPA 4 LAT Z RODZICEM

18:15 - GRUPA 7/10 LAT

19:00 - GRUPA 10 LAT +

ZANIM PRZYJDZIESZ NA ZAJĘCIA ZADZWOŃ

791-006-770

ILÓŚC MIEJSC W GRUPACH OGRANICZONA!



/STUDIOTANCAJUMP/



@JUMPSTUDIOTANCA